

ROK II. — ZESZYT V.

CENA ZESZYTU 3 K.



**KRAKOWSKI
PRZEGLAD
TEATRALNY**



19) JULIUSZ SZYLAJER 19)

KLISZE Z ZAKŁADU ST. WELANYKA W KRAKOWIE.

Warsaw 3

SPÓŁKA SAMOCHODOWA „POLAUTO“

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOW.

W KRAKOWIE, UL. GOŁĘBIA L. 14, PARTER
RACHUNEK BIEŻ. W SPÓŁCE FAKTUROWEJ W KRAKOWIE.

Własne garaże. Warsztaty reparacyjne.
Kupno i sprzedaż. Samochody oso-
bowe oraz ciężarowe nowe i używane.
Części składowe i przybory.
Benzyna, oliwa i smary. — Motocykle. — Rowery.
WYNAJEM SAMOCHODÓW
osobowych i ciężarowych.

KWIATY SZTUCZNE
ARTYSTYCZNE
KAPELUSZOWE, DEKORA-
CYJNE, KOŚCIELNE,
PIÓRA, BOA, FANTAZYE
POLECA

WINCENTYNA
GÓRSKA

KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA 18
SPRZEDAŻ HURTOWNA
I DETALICZNA.

SALON MÓD
„EWA“

W KRAKOWIE
UL. GOŁĘBIA L. 3
POSIADA NA SKŁADZIE
WIELKI WYBÓR
KAPELUSZY DAMSKICH
na sezon obecny.

Przyjmuje wszelkie roboty w za-
kres modniarstwa wchodzące.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNEGO
KRAWIECTWA DAMSKIEGO

T. WĘGLARSKIEGO

W KRAKOWIE
przy ul. Gołębiej L. 5
Telefon Nr. 1518

wykonuje kostyminy, amazonki,
płaszczki, futra itp z doborowych
własnych lub dostarczonych ma-
teryałów. Na składzie najlepsze
angielskie materyały.

A. BROSS

ul. Floryańska 44
(narożnik — tuż obok bramy Floryańskiej)

WSZELKIE PRZYBORY
UMIUNDUROWANIA

WIĘKSZYMI ODBIORCOM
CENY HURTOWNE.

Rok założ. 1872. Telefon 3269.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
„INDUSTRIA“

Spółka zarejestr. z ogr. odpow.
Kraków, Rynek 19. Telef. Nr. 462
poleca swe fabryki: Odlewnie żelaza
i metali, ślusarnie mechaniczne.
Wykonują wszelkie prace wchodzące
w zakres budowy maszyn i instalacji
maszynowych.

Adres telegraficzny: Polindustria.

NOWO OTWARTA PERFUMERYA



LESERKIEWICZ I S-KA

KRAKÓW, PLAC SZCZEPAŃSKI 2.

Największy wybór mydeł, perfum oraz artykułów kosme-
tycznych, krajowych, francuskich, angielskich, ameryk. itd.
artykuły higieniczne. — — — Artykuły gospodarcze.

ZAKŁAD
ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI
JÓZEFA

CYANKIEWICZA

Kraków, ul. Sławkowska 1

KUPUJE I SPRZEDAJE

ZŁOTO — SREBRO — BRYLANTY
PERŁY — ZEGARY I ZEGARKI.
PLACI NAJWYŻSZĄ WARTOŚĆ.

„HERMES“

PIERWSZY POLSKI HANDEL
MAREK

Kraków, ul. Zielona 8

wysyła P. T. Filatelistom marki
do wyboru za odpowiednią
porębką.

Marya Kulinowska

Kraków, Sławkowska 13

Skład płócien i bielizny gotowej męskiej,
damskiej i dziecięcej. Wielki wybór koronek,
wstążek, haftów i t. p. towarów
w najlepszym gatunku po cenach umiarkowanych.

W hurtownej sprzedaży znaczny opust.

Przyjmuje się również do szycia bielizny
męską, damską i dziecięcą.

ZAKŁAD KRAWIECTWA
DAMSKIEGO

J. KALAFARSKI

KRAKÓW, SZEWSKA 12

wykonuje wszelkie roboty
w zakres ten wchodzące
z własnych i dostarczonych
materyałów według naj-
świeższych żurnali.

RUDOLF NOWAK

W KRAKOWIE, GRODZKA 44, TEL. 3541
ORYGINALNE

MASZYNY
DO PISANIA
RACHOWANIA
POWIELANIA



SPECJALNY WARSZTAT NAPRAW.

PRZYBORY:
WSTĄŻKI
KALKI, FARBY
GUMY
AMERYKAŃSKIE.

WSZELKIE
TOWARY SPOŻYWCZE
ORAZ KOLONIALNE

POLECA

JULIAN
CYANKIEWICZ

KRAKÓW

SŁAWKOWSKA 24.

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY
SPÓŁKA
KOMANDYTOWA
H. RIPPER i Ska
KRAKÓW
RYNEK GŁ. L. 17

załatwia wszelkie transakcje bankowe, jako to: kupno i sprzedaż papierów wartości-
owych, akcji, walut i monet zagranicznych, — przyjmuje zlecenia na giełdy krajowe
i zagraniczne pod najkorzystniejszymi warunkami.

KRAKOWSKI PRZEDGLAD TEATRALNY

TYGODNIK ART.-LITERACKI DLA SPRAW TEATRU, LITERAT. DRAM. I SZTUKI

WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ.

Redakcja i Administracja: KRAKÓW, CZAPSKICH 3
otwarta od godz. 9 do 10 przed południem i od godz. 3 do 5 po poł.

Prenumerata pisma wynosi: półrocznie 70 kor. (50 mk.) — kwartalnie 35 kor. (25 mk.) — Numer pojedynczy 3 kor. (2-50 mk.).
Do nabycia w księgarniach, ajencjach pism i kasach teatralnych.

KRAKÓW

SOBOTA 31 STYCZNIA

1920 ROKU.

TEATRALNY KRAKÓW.

Kraków jest miastem teatralnym. Może najbardziej teatralnym w Polsce. Miana tego nie zawdzięcza wcale obfitości teatrów. Prasa krakowska mniej zakulisowemu plotkom i reklamie antreprenorów poświęca miejsca, niż się to czyni po innych miastach. Rzadko także wybuchają tu „burze w szklance wody“ z okazji przesileń teatralnych. Ankiety na temat: kto ma być, lub kto niema być kierownikiem jednej z dwu scen — zaprzatają głowę tylko fachowcom i osobom bezpośrednio zainteresowanym. Miasto w takich chwilach przełomowych, zdarzających się prawie z reguły co sześć lat, żywszego udziału nie bierze. Czeka spokojnie na wynik. Pragnie, by był jaknajlepszy, a gdy się w swych oczekiwaniach zawiedzie, bez hałasu, milczkiem poczyna teatr bojkotować. Aktorzy krakowscy, tubylcy, nie cieszą się na ulicy, w kawiarni, lub na zebraniach towarzyskich tem wzięciem, tą popularnością, jaką mają np. ich warszawscy koledzy. Publiczność zna tylko ich twarze grymowane. Odbarwione oblicza figur Szekspira, Słowackiego, czy Wyspiańskiego mało ją obchodzą. Są stanowczo mniej piękne, mimo całą wyrazistość — nado powzednie. Więc pocóż je witać uśmiechem, poco odrywać zamyślonego partnera od szachów, szepcąc: „Patrz, X. idzie!“, skoro znacznie ciekawszą byłoby rzeczą, gdyby w tej chwili do cukierni wszedł Hamlet z Chudogębą, Fantazy z Lillą Wenedą, albo Bonawentura Kudlicz z wesołą kompanją Satyrów? Publiczność krakowska nie kolekcjonuje fotografii amantów bohaterskich, upozowanych na samobójców, lub „lwów salonowych“ z nozdrzami i wargami przesadnie wyretuszowanymi. Nie interesuje się wcale tłustymi anegdotalami z życia tych panów. Publiczność

krakowska jest przysłowioowo chłodna i niewdzięczna. Tak przynajmniej twierdzą przybysze z Warszawy i Lwowa. Ze się jest jej ulubieńcem, można się dopiero przekonać podczas jubileuszu, wtedy, gdy pocziwe ucieranie ośmiuset rozrzewnionych nosów idzie o lepsze z gruchotem oklasków. Zresztą krakowianie słuchają, myślą i czują w amfiteatrze. Nie nadużywają owacji kwiatowych i nienagannie zbudowanym subretkom, odtwórczynom ról półarkuszowych nie posyłają bukietów, w których się kryją cacka jubilerskie, lub inwitacje do gabinetów restauracyjnych.

Złośliwi przypisują tę wstrzemięźliwość chronicznej nędzy galicyjskiej. Mieszkańcy podwawelskiego partykularza na swą obronę mówią: co teatr — to teatr, co cyrk — to cyrk!

Krakowski bywalec teatralny podobno nie zna się na kunszcie aktora i nie rozumie nowszych wyśiłek inscenizatorskich. Jeśli idzie do teatru, to jedynie po to, by obcować z poetą i jego dziełem. W antraktach rozprawia o tajemnicach i czarach dramatu, wspomina losy bohaterów, snuje domysły, jak gdyby tylko fabuła była miarą wartości przedstawienia teatralnego. O wykonaniu aktorskiem, albo o tak zw. „oprawie scenicznej“ mówi nieśmiało, naiwnie i trzema słowami rozwiązuje najzawilsze problemy, które niemieckiego teatrologa mogłyby natchnąć do wypocenia wielotomowego traktatu. Widz krakowski, albo wychodzi z teatru zachwycony i cieszy się tą zdobyczą duchową, doprawdy tak rzadką na całym chyba świecie, albo żegna przybytek umiejętności małpiarsko-hecarskich lakonicznem przeklęciem Cambronne'a...

Warszawiacy i lwowianie nie mogą się dość nadziwić brakowi instynktu teatralnego Krakowian. Niczem dla tych zaściankowych estetów najwspanialsze

KAWIARNIA i CUKIERNIA TEATRALNA

W KRAKOWIE, UL. SZPITALNA (VIS A VIS TEATRU MIEJ. IM. J. SŁOWACKIEGO)

poleca: kolące oraz znakomite wina i likiery. — Orkiestra zespołu prof. Kopystyńskiego. — Usługa uprzejma, szybka i rzetelna. — Rozmaite gry towarzyskie.

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY KONRADA TOMBIŃSKIEGO

Otwarty od godziny 9—1 przedpołudniem i od 3—6 popołudniu.

KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 5.. II. PIĘTRO.

produkcje wirtuozów, genialnych linoskoków gestu i wentrylokwistów słowa, niczem kuglarskie sztuczki i mistyfikacje reżyserów, jeśli pod całym aparatem czarnych pozorów dudni próżnia.

Krakowianin nie pójdzie męczyć się powtórnie partactwem domorosłego werysty, choćby rolę amantki odtwarzała jeszcze piękniejsza i jeszcze lepsza artystka od tej, która dała kreację premierową. Natomiast sześć razy z rzędu potrafi upajać się mistycznym trunkiem poezji romantycznej, i, gdyby skromne środki materialne pozwalały na to, bywałby codzień na nabożeństwach teatralnych, odprowadzanych na cześć Wyspiańskiego. Spektator krakowski skąpe posiada wiadomości z zakresu nowoczesnej inżynierji teatralnej i elektrotechniki. Coś nie coś słyszał o scenie rotacyjnej i zapadniowej i ośmiela się twierdzić, że najlepszą jest staroświecka, ku przodowi opadająca scenka krakowska, „dwa łokcie wszerej i wzdłuż“ licząca, i że rozmiary te wystarczają, by w nich zamknąć gigantyczne twory Szekspira. Nie biada nad brakiem lampy Schwabego, mało go zajmują pomysły świetlne Fortuny'ego. Któż lepiej od Słowackiego potrafi oświetlić scenę gromem i tęczą poezji, kto zdolen jest na równi z Wyspiańskim zalać ją płomiennym szkarłatem Ducha?

Tak, widz krakowski stanowczo za rzadko bywa za granicą i nie nabral jeszcze szlifu wielkomiejskiego snoba. A snob jest przecież najpoważniejszym odbiorcą wszelkich *truc'ów* reformistycznych, którymi rozkładający się teatr dzisiejszy pragnie się ratować. Za to widownia krakowska nie zdziwiła się wcale, gdy pewnego razu straszdyło słomiane wtoczyło się na scenę, przedstawiające wnętrze dworku bronowickiego, albo gdy srebrna trumna świętego Stanisława zjawiała się na progu Bolesławowej świetlicy. Taką samą równowagę zachowano w Krakowie na widok bóstw olimpijskich, rozmawiających poufnie z bohaterami Nocy Listopadowej, lub ożywionych posągów, snujących się w mroku katedry wawelskiej.

Dzięki tej dziewiczości serc, dzięki młodzieńczej fantazji Krakowa, mógł był Wyspiański zakląć w czyn bodaj cząstkę swej tytanicznej twórczości. W innym mieście napewno odleciałby duch jego tęskny, smętny i pełen troski o los swego dzieła. Tylko na gruncie poważnej kultury teatralnej ubożuchnego i tyle wyszukanego grodu mógł trud Pawlikowskiego, Kotarbińskiego i Solskiego tak obficie plonować ku chwale sztuki i sceny polskiej.

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że publiczność krakowską cechuje daltonizm teatralny, że przyjmuje obojętnie formę optyczno-akustyczną utworu scenicznego, że nie rozróżnia walorów literackich od czysto teatralnych i że tylko treść literacka danej sztuki do teatru ją przywabia. Tak nie jest. Nawet dramaty Wyspiańskiego, tak dla imprezy krakowskiej złotodajne,

padają, jeśli aktorzy „kładli“ rolę, lub inscenizacja pa-czyła myśl poety.

Publiczność krakowska jest teatralną w najlepszym słowa tego znaczeniu. Publiczność krakowska — to widownia przyszłości. Bo w teatrze przyszłości zniknie afisz reklamujący aktorów, reżyserów, inscenizatorów, dekoratorów, krawców, tapicerów, perukarzy. W teatrze przyszłości nikt nie będzie pytał o to, kto w roli Hamleta czy Konrada występuje, ani kto zbudował Elsinor, lub celę więzienną, ani kto i według jakiej metody wywołuje duchy zmarłych. W tym teatrze będziemy się gromadzili po to, by wespół z postaciami dramatu przeżywać tragedję — naprawdę, by się w nią wglębiać i przez nią wyzwalać.

Widz krakowski wymaga od teatru doskonałości, harmonji — szuka w nim Prawdy. Tak, prawdy szuka — nie lekkostrawnego realizmu. To różnica! —

Drugą przyczyną, niemniej ważną, dla czego nazywam Kraków miastem najbardziej teatralnem w Polsce, jest dramatyczność, sceniczność i dekoracyjność samego grodu. Kraków jest poprostu teatrem. Cudownym teatrem romantycznym, w którym przedstawienia odbywają się przez cały dzień Boży i przez cały rok Pański. Pod tym względem przewyższa nawet inne miasta, jak on — umarłe, Brugges, Siene, Norymbergę. Nie mam tu na myśli tematów dramatycznych, które bez końca czerpać można z legend i historii, przywiązanych do murów polskiego Iljonu. Ale to miasto niby martwe, jak niby martwą Polska się zdawała, zdolne jest natchnąć tysiącem nowych klechd jeszcze dziwniejszych i groźniejszych, niż te, które znamy z opowieści piastunek. To miasto przegadane, przemalowane, przepoetyzowane i zbanalizowane przez rymobajów i gwazdaczy, żyjących okrucami spuścizny wielkich mistrzów, to miasto ruin i grobów, czerwone od rdzy, zielone od patyny, o wschodzie słońca, rumieniącym fale Wiślane, i o zachodzie, dogasającym krwawo na kopułach i iglastych wieżycach kościołów, w południe podczas przelotu Anioła Pańskiego nad rozmodlonym rynkiem i o północy wśród jęku i zgrzytu starych zegarów — szepce swym mieszkańcom coraz to nowsze baśnie, pozwala odkrywać wciąż nowe i nowe czary...

I rzecz dziwna — tu, w tem mieście-mogilniku, w tem mieście-relikwiarzu, pozornie tak niewspółczesnem, tak mało zawdzięczającym jeszcze swój rozwój: elektryczności, samochodom, tinglom, zamtużom i szantażowi gazeciarskiemu — stale, co pewien czas, budzi się nowy ruch we wszystkich dziedzinach twórczości polskiej, rodzą się nowe czyny, nowe mity tragiczne. Kraków tworzy nowe wartości — Warszawa je ustala i spożytkowuje.

Plastyka i dramatyka Młodej Polski kiełkować poczęły przecież na *cenaclach* w kawiarni Szmida,

TYLKO PRZEDNIEJ JAKOŚCI!

FRANCUSKIE I ANGIELSKIE PERFUMY, MYDŁA TOALETOWE, KREMY I PUDRY
ORAZ WSZELKIE PRZYBORY TOALETOWE POLECA W WIELKIM WYBORZE

PERFUMERJA WITOLDA TEOBALDA (DAWNIEJ ST. WISKIDY)
W KRAKOWIE, UL. SŁAWKOWSKA L. 1 (OBOK HOTELU SASKIEGO).

Sprzedaż częściowa
i hurtowna.

PIERWSZA POLSKA CHEMICZNA PRALNIA I ARTYSTYCZNA FARBARNIA

Filie:
Sławkowska 23., Długa 27.

„CZYSTOŚĆ“

Centrala: Kraków, Koletek 9.

Filie:
Sebastjana 3. Podgórze: Kalwaryjska 5.

wykończy wszelkie roboty wchodzące w zakres swego fachu, gwarantując sumiennosc wykonania do 8 dni.
Do żaloby w przeciągu 24 godzin.

w „Paonie“, w „Jamie Michalikowej“, w Bronowicach, w Tyńcu i w Toniach. Dopiero później, inne miasta utworzyły im rynek zbytu.

Zwłaszcza nowym formom dramatu i teatru polskiego sprzyjał Kraków niezwykle. Właśnie dzięki teatralnemu charakterowi, jaki posiadał, a którego nie zatracił nawet podczas wojny.

Wszak dziś jeszcze, jak przed laty, w okresie Bożego Narodzenia płoną na Rynku kolorowe szopki (te szopki, które kiedyś może podyktują kształt teatrowi monumentalnemu w Polsce) i po dziś dzień chodzą po domach kołędnicy z Gwiazdą i Turoniem. Wciąż jeszcze urząda się pompatyczne procesje Bożego Ciała, wciąż hasa Konik zwierzyniecki, wciąż tętnią po ulicach strojne, szumne, huczne wesela chłopskie, wciąż trąjkoczą odпустy dominikańskie, karmelickie, na Skałce, lub na Bielanych.

Słynne na całą Polskę obrzędy wielkotygodniowe, Boże Groby i Rezurekcje nie utraciły nic ze swego majestatycznego przepychu.

Wciąż grają hejnały z Marjackiej wieży — wciąż dzwoni Zygmunt na Akropolu.

Jeżeli kiedyś ziści się sen Mickiewicza o Teatrze Słowiańskim, to na chwilę nie wątpię, że te widowiska rudymenarne będą podwalinami owej sceny narodowej, że z tych obrzędów, zwyczajów, tańców i pieśni rozwinie się w przyszłości nowa, swoista forma dramatu polskiego, podobnie jak dramat helleński z ludowych widówisk wziął początek.

Wyspiański tylko wskazał jedną drogę. A jest tych dróg milion!...

Leon Schiller.

Z GALERJI SYLWETEK TEATRALNYCH.

JÓZEF SOSNOWSKI.

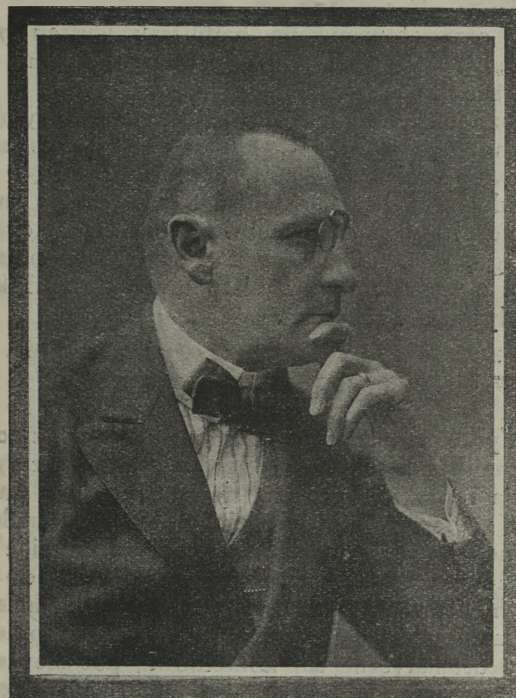
Jeden z najwybitniejszych polskich pracowników sceny — artysta o skali uzdolnień bardzo szerokiej, czynną i ruchliwą działalność jako reżyser pierwszorzędnych polskich teatrów rozwinął dopiero w ostatnich kilku latach:

Trudne i mozolne były pierwsze kroki Sosnowskiego w zawodzie aktorskim. Rozpoczął go w trupie poznańskiej Doroszyńskiego w roku 1881. Już pierwsze występy artysty pozwoliły ocenić rodzaj i kierunek jego talentu, który najwyraźniej wypowiadał się w rolach repertoaru poważniejszego. Grywał więc najprzód role amantów serjo — a od tej kategorii ról przeszedł do bohaterów dramatycznych i ról charakterystycznych o twardym typie.

Z Poznania przeniósł się Sosnowski do Łodzi, a stamtąd dostaje się na scenę lwowską, pozostającą

pod dyrekcją Hellera. I tu w warunkach zgoła niesprzyjających ani wielkiemu repertoarowi, ani szerokim artystycznym aspiracjom, talent jego tężeje, krystalizuje się, nabiera właściwego typu i skoncentrowanego wyrazu.

Za dyrekcji Kotarbińskiego dostaje się Sosnowski do Krakowa, i tu dopiero otwiera się dlań szerokie pole działalności. Dźwiga na swych barkach cały repertoar bohaterski, a za dyrekcji Solskiego zdobywa już jako reżyser stanowisko pierwszorzędne. Kraków był dlań szkołą, Kraków dał mu patent na pierwszorzędneho bohatera dramatycznego i reżysera.



Przekonała się o tem Warszawa, gdy po wybuchu wojny artysta nasz podążył do stolicy na wezwanie dyrekcji Teatru Polskiego, gdzie objął czynności reżysera głównego.

W ciągu 38-letniej pracy stworzył Sosnowski długi poczet ról charakterystyczno-bohaterskich, które znaczą trwały ślad w historii koncepcji aktorskich w polskim teatrze. Do najcelniejszych należą „Książd Marek“, książd Piotr w „Dziadach“, „Bolesław Śmiały“.

Sosnowski należy do tych polskich artystów, którym wielki talent położył na czole stygmat posłannictwa sztuki. Sztandar tej sztuki łącznie z poczuciem wysokiej odpowiedzialności niósł on zawsze wysoko

Mydło dla dzieci

Szampion do mycia włosów

Mydło balsamowe

A. B. C.

Wszędzie do nabycia.

Hurtowna sprzedaż:

Dom handlowy Leserkiewicz i Sp.

Kraków, Rynek 11. Rzeszów, Rynek 21.

Używajcie
tylko polskich wyrobów
toaletowych

„DERMA”

Wszędzie do nabycia.

Kremy, pudry
do twarzy, środki do pie-
lęgnowania skóry i zębów.

i dlatego wśród licznej plejady aktorskiej zajął miejsce zaszczytne. W nowej Polsce czekać go może jeszcze ogrom pracy zawodowej tam, gdzie od podstaw budować będzie potrzeba, a talent jego jako organizatora i odtwórcy oddać może polskim teatrom wielkie usługi.
Eol.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Najbliższe premjery. Repertuar bieżącego tygodnia wypełni sztuka Ibsena „Rosmersholm” z p. St. Wysocką w głównej roli.

W przygotowaniu na najbliższy występ p. Wysockiej „Lilla Weneda”, która otrzyma zupełnie nową oprawę sceniczną.

Rozpoczęły się także przedwstępne przygotowania do nowego dzieła K. Huberta Rostworowskiego, trzyaktowego misterjum p. t. „Miłosierdzie”.

Jedną z dalszych nowości będzie sztuka znanego publiczności krakowskiej, autora włoskiego, Jacinta Benawentego, p. t. „Grzeszna narzeczona” — pełna siły tragedia z życia chłopów hiszpańskich, w przekładzie p. Władysława Prokescha.

TEATR BAGATELA.

„Tylko sen”, komedia salonowa w 3 aktach Lotara Schmidta. Zaczyna się coraz wyraźniej zarysowywać linja repertoaru Teatru Bagatela. Kilka ostatnich premier stwierdza, że dyrekcja wybrała teren lekkiej, swywolnej krotoczwili jako „cheval de bataille” swej akcji i że w tym kierunku szukać będzie pola do swych eksperymentów. Zaczem ustana wszelkie domniemania jakoby aspiracje Teatru Bagateli zakreślały sobie szersze loty dramatyczne, czy komedjowe, pozostawiając je, całkiem słusznie zresztą, dyrekcji teatru miejskiego im. Słowackiego.

Wybór komedji salonowej Lotara Schmidta „Tylko sen” uzasadnia powyższe uwagi. Jestto utwór z zakresu komedji najlżejszego ciężaru gatunkowego, ale mający zręczną, krotoczwilną fabułę. Mamy tu dwa ścierające się trójkąty małżeńskie i akcję, puszczoną w ruch tak zręczny, że konceptem takim nie pogardziliby z pewnością nawet tacy majstrowie farsy francuskiej, jak Caillet i de Flers. Romans nudzącej się pani Stabrin z kolegą męża, inżynierem Sponnholzem, zapieczętowany ostatecznymi konsekwencjami w pewną ciepłą noc majową, znajduje odpowiednik w wiarołomstwie pani Gizeli, również nudzącej się żony poważnego profesora Hausmana. Gdy szanowny profesor odkrył zdradę, wytoczył proces o uwiedzenie żony Stabrinowi, a pani

Stabrin, dowiedziawszy się tą drogą o wiarołomstwie męża, nie bez uczucia zadowolenia, przyznaje się bez skrupułu mężowi, że tejże samej nocy majowej i ona złamała mu wiarę małżeńską z Sponnholzem. Ponieważ jednak zręczna obłudnica zawczasu przygotowała grunt pod kłamstwo, opowiedziawszy już dawniej mężowi zdarzenia owej nocy majowej w formie snu, więc zręczny Sponnholz tak nakręca Stabrina, że uwierzył, iż wiarołomstwo żony było tylko snem. Na takim pomysle rozsnuta lekka komedja, zaleca się żywą akcją, przeplataną na pół humorystycznymi, na pół erotycznymi scenami i epizodami, z których niektóre nazbyt przeżyte, dają komedji chwilami cechę frywolnej farsy.

Przygotowanie sztuki pod reżyserją p. Czarnowskiego miało cechy staranności. Najwięcej zainteresowania budził pierwszy występ p. Kazimierza Czyńskiego w roli salonowego amanta. Jako kochanek-uwodziciel, młody artysta przedstawił się korzystnie, do czego dopomagają mu dobre warunki. P. Czyński posiada głos sympatyczny, ruchy gładkie i spory już zasób aktorskiej techniki. Z roli Sponnholza, traktowanej może za nadto dyskretnie, wywiązał się na ogół bardzo dobrze.

Świetnym, jak zawsze, w roli prof. Hausmana był p. Trzywdar. W roli Stabrinowej zwróciła na siebie uwagę dobrą grą, znakomitymi warunkami i pysznym zacięciem scenicznym, uzewnętrznionem w finezyjnej grze twarzy, p. Bilińska, dając postać prawdziwą przeciętnej kobietki ze sfer mieszczańskich, kochającej szczerze swego męża i żalującej serdecznie chwili „odchylenia” od obowiązków małżeńskich. P. Czarnowski, jako uwodziciel i zdradzony mąż, dobrze i z talentem zbudował swą rolę, a p. Hańska z brawurą, odegrała rolę Gizeli. W drobnej rólce forysica p. Kaliciński dał małe arcydzieło aktorskiego epizodu, o jowjalnym, pełnym prawdy typie. Jestto artysta, który wnosi ze sobą na scenę zawsze pierwiastek żywiołowego humoru.

Nowości repertoarowe. Teatr Bagatela nabył wyłączone prawo wystawiania dwóch niezwykle ciekawych nowości Stefana Kiedrzyńskiego: „Wolnej kobiety” komedji w 3 aktach, oraz „Grę serc”, sztuki w 3 aktach. Oba utwory, do tej pory na scenach naszych stołecznych nie grane, mimo istotnej i wybitnej ich wartości, wprowadził na galicyjską scenę po raz pierwszy teatr dyr. Dante-Baranowskiego, który niejednokrotnie wyprzedzał pod tym względem teatry miejskie.

Skład personalu aktorskiego przedstawia się następująco: Marjan Dąbrowski dyrektor, Ludwik Czarnowski główny reżyser, Dante Baranowski sekretarz, Zygmunt Noskowski i Franciszek Wysocki, reżyserowie.

W zespole wykonawczym: Halina Bilińska, Stefania Orwid-Bruczoza, Emilia Czajkowska, Marja Dąbrowska, Iza Kozłowska, L. Kwiecińska, Helena Łacka-Pawłowska, Kazimiera Skalska, Marja Sznage, Janina

„ALBA” KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 7.

LWÓW, HALICKA 21.

„ALBA”

poleca: perfumy, mydła toaletowe i do golenia, pudry, szampon oraz przybory toaletowe.

Sprzedaż hurtowna i częściowa.

Pończochy damskie, bawełniane, fil d'ecosse i jedwabne, pończochy dziecięce. Skarpety męskie, kołnierze, i krawaty męskie. Halki kłotowe, Reformy jedwabne i wełniane. Bluzki damskie jedwabne. Rękawiczki niciane, trykotowe i jedwabne. Wstążki. Wszelkie przybory do krawieczyzny.

Towar solidny. — Ceny przystępne.

poleca firma:

Dla Składnic, Konsumów i Kółek Roln. ceny hurtowne.

E. OSTASZEWSKI & E. MAYER — KRAKOW, RYNEK L. 5. TELEFON 2435.

Szreniawa, J. Hańska, M. Tenczyńska. Dante Baranowski, Berski, Bolesław Brzeski, Stefan Bystrzyński, Ludwik Czarnowski, Stanisław Czapelski, Kazimierz Czyński, Józef Dębowicz, Ludwik Fritsche, Karol Marecki, Zygmunt Noskowski, Stefan Orzechowski, W. Posiadłowski, Józef Trzywdar i W. Kaliciński. Kapelmistrz Z. Szeller. Inspektorat sceny inż. Nowicki.

Jej tańce klasyczne odzwierciedlają nastroje muzyczne, które realizuje za pośrednictwem ruchu, gestu, pozy i wysoce artystycznej gry scenicznej.

Interesującym zatem będzie występ młodej, bo zaledwie 17-to letniej tancerki, tembardziej ze znawcy, którzy widzieli Izydorę, Duncan, twierdzą, iż p. Marja Piasecka jest bardziej uposażoną pod względem środków interpretacji.



Halina Bilińska, artystka Teatru Bagatela.



Marja Piasecka.

TEATR MIEJSKI POWSZECHNY.

Marja Piasecka. Dnia 2 lutego br. t. j. w poniedziałek o godz. 3^{1/2}, popołudniu w sali Teatru Powszechnego wystąpi gościnnie p. Marja Piasecka z Petersburga, najgłośniejsza obecnie interpretatorka tańców klasycznych, której produkcje choreograficzne zyskały entuzjastyczne uznanie w Rosji.

P. Marja Piasecka, bosonoga tancerka, rozpoczęła przed kilku tygodniami tournée artystyczne w Polsce.

Występ p. Marji Piaseckiej w Teatrze Powszechnym obudzi niewątpliwie żywe zainteresowanie u krakowskiej publiczności.

„Cyruлик sewilski“, opera J. Rossiniego w 2 aktach (3 odsłonach).

Wystawieniem arcydzieła opery komicznej zainicjował Teatr Powszechny swą działalność w dziedzinie opery, do której wstępem było wystawienie operetki

OBUWIE LUKSUSOWE ZNANEJ DOBROCI

polecają:

Bracia Klein, ul. Lubicz L. 3. Telefon Nr. 3513, obok dworca kolejowego.

Zwraca się uwagę na dokładny adres.

Godziny urzędowe
od 9—1 i od 3—6
w święta od godz.
10—12 przed poł.

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY
H. MIEROSZEWSKI SPÓŁKA Z OGRA-
NICZONĄ POREKĄ
KRAKÓW, ULICA FLORYAŃSKA L. 43
załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Godziny urzędowe
od 9—1 i od 3—6
w święta od godz.
10—12 przed poł.

„Baron cygański“ siłami operowemi. Z naciskiem podnieść należy, że wybór był bardzo trafny.

Świetny sukces, jaki odniósł „Cyrulik“, jest wyraźnym drogowskazem dla dyrekcji, jaka droga prowadzi do stworzenia „operury ludowej“ w Teatrze Powszechnym.

Do powodzenia tego przyczynił się w pierwszym rzędzie doskonały zespół solistów, z których każdy z osobna reprezentuje poważną siłę artystyczną, o kwalifikacjach pierwszorzędnych. Główne partje obsadzone wykonawcami tej miary co pp. Hendrichówna, Ludwig, Tarnawski i Paszkowski, były z góry gwarancją powodzenia. Almawię śpiewał p. Pietroń, którego słyszeliśmy już w sezonie letnim, a który od tego czasu poczynił pewne postępy. W rolach epizodycznych zwracał uwagę piękny głos p. Rawity; epizodyczna rola pokojówki Berty, znalazła dobrą wykonawczynię w p. Sawickiej-Feldmanowej, a nawet mała rolka p. Wierzbickiego nie chybiła efektu. Reżyserował p. Tarnawski, znakomity Don Basilio. Mistrzem wieczoru był kapelmistrz p. Leszczyński. Przy tych brakach, jakie wykazuje orkiestra Teatru Powszechnego, tak w liczbowej obsadzie smyczków, jak i w innych instrumentach, przyjęcie odpowiedzialnego zadania dla kapelmistrza o młodej jeszcze, a już korzystnej opinii — było rzeczą ryzykowną. Trudności te umiał pokonać świetnie p. Leszczyński i wydobyć cały czar malowniczości muzycznej ze sławnego intermezza, ilustrującego burzę nocną, sprzyjającą szelmowskim kawałom zakochanych par.

„Cyrulika sewilskiego“ mogą słuchać i słuchać jak najszerze sfery bywalców teatralnych. Jestto akademija dobrego smaku muzycznego i komedjowego. *sbl.*

Najbliższą premierą (czwartek 5 lutego br.) będzie, w pierwszorzędnej obsadzie, komedja Nikorowicza „W gołębniku“. Będzie to niejako rehabilitacja w opinii publicznej za niedomagania w wystawieniu przed rokiem na scenie krakowskiej tej, przemiłej komedji. Próby pod reżyserją p. Kucharskiego, który po raz drugi ujawni swoje zdolności reżyserskie, już są skończone. Główniejsze role grają: pp. Morska, Malicka, Leonja Krajewska, Kucharski, Korecki, Magnuszewski, Sarnowski Zbucki i Jaworski.

Następną premierą (w połowie lutego br.) będzie atrakcyjna „Madame sans gêne“ z p. Czechowską w roli tytułowej i dyr. Jarnińskim w roli Napoleona. Sama zapowiedź sztuki wzbudza w szerokich kołach miłośników teatru zrozumiałe zainteresowanie, zwłaszcza że p. Jarniński z warunków jest w Krakowie jedynym przedstawicielem roli Napoleona.

W dziale operowym, z końcem lutego br. ukaże się na scenie sympatyczne dzieło Offenbacha „Opowieści Hoffmana“.

TEATR NOWOŚCI.

„Rozwódka“ operetka w 3 aktach, Wiktora Leona z muzyką Leona Falla.

To, co widzieliśmy w Teatrze Nowości, w dniu 27 bm., na premierze „Rozwódki“, dowodzi, że dyrekcja tego teatru już prawie zupełnie podniosła poziom artystyczny widowisk i może snadnie w dziale operetkowym współzawodniczyć ze sceną Powszechną.

Z grzesznie naiwnego libretta operetki, mającej wyższą wartość w skoloryzowanej muzyce Falla, zrobiła reżyserja spektakl, którym wytłoczona widownia bawiła się arcyprzednio. Jest to chlubną zasługą p. Latajnera-Lawińskiego, który tak pracą reżyserską, jak i wykonaniem roli prezesa sądu rozwodowego, dał dowód sumiennej pracy i — co najważniejsze — inteligencji aktorskiej.

Przechodząc do oceny wykonania innych ról, byłbym niesprawiedliwym, nie oddając rzetelnego uznania p. Krajewskiej za jej substelną i w każdym słowie wykonaną grę roli tytułowej, wzbogaconą partją wokalaną, z której artystka, właściwie obsadzona, wychodzi zawsze świetnie. Jej partner, p. Józefowicz w roli nieszczęśliwego małżonka, Lysseweghe nie potrzebuje specjalnych pochwał, ma on stały kredyt u publiczności z Nowości. Typek Scrooba, konduktora wozów sypialnych w interpretacji ulubieńca publiczności, p. Ernesta Pilarskiego aż się prosi o pochwalne podkreślenie. Ogólną sympatję widowni zyskała zupełnie należnie p. Wallek-Walewska za jej miluchną postać rybaczką, uzupełnioną starannym kostjumem, niewymuszoną grą i wkładką kupletów „o spodniczkach“ w akcie trzecim, utworu p. Lawińskiego, które artystka odśpiewała z nagrodą burzy oklasków. W niedomagającej pomysłowości aktorską roli per excellence kokoty Gondy znać było szczere usiłowania p. Józefowiczowej. Ujęcie roli Baskijla, dyrektora Tow. wagonów sypialnych, przez p. Ujhellego przerastało siły młodego aktora, kładąc jeno zadatek lepszej przy pracy przyszłości. To jednak nie psuło dodatniej całości, której dopełnili p. Remin, pożyteczny śpiewak w roli rybaka, pp. Jedliński i Kotuliński w epizodach znawców sądowych i oryginalny woźny sądowy, wyjęty dowcipnie z *forum profanorum*. — Chóry były bez zarzutu, kostjumy i charakteryzacja nienaganne, a dekoracja pędzla art. mal. Florjana Leitera jest cennym nabytkiem wystawowym.

Punktem kulminacyjnym był występ nowozaangażowanej (szkoda, że przejściowo) pary baletowej: p. Natasy Nadieżdiny, primabaleriny teatrów petersburskich i p. Z. Nellego, baletmistrza z Warszawy. Tańczyli taniec pierrotów w akcie drugim i taniec holenderski w akcie trzecim. Był to zwłaszcza u Nadieżdiny skończony popis sztuki choreograficznej, zadziwiający wprost bajeczną techniką kończyn nóg (taniec pierrotów) przy zwiewno-lekkiej i drobnej postaci tancerki.

ZAKŁAD REPRODUKCJI FOTOTECHNICZNEJ **S. WELANYK** W KRAKOWIE, UL. SŁAWKOWSKA 14

wyrabia klisze ilustracyjne siatkowe, kreskowe, klisze jedno, dwu, trój i czterobarwne w precyzyjnym wykonaniu. — Wszelkie prace w zakres fototechniki wchodzące.

HONORATA GRZYWACZ

poleca: w wielkim wyborze ciasta, wyroby cukiernicze i delikatesy. — Dwa razy dziennie świeże ciastka.

KRAKÓW, FLORYAŃSKA L. 11.

Orkiestra pod batutą kapelmistrza Wallek-Walewskiego zwracała uwagę miłą instrumentacją i sprawnym funkcjonowaniem.

„Rozwódka“, jako rekordowe dotychczas przedstawienie Teatru Nowości, cieszyć się będzie długim żywotem repertoarowym. *Ludwik Stefański*

Najbliższą premierą w Teatrze Nowości, będzie zapowiedziana od dawna, nadzwyczaj melodyjna operetka Jacobiego p. t. „Targ na dziewczęta“, która cieszyła się niezwykłym powodzeniem na scenie warszawskiej. Jakkolwiek próby z tej nowości pod reżyserją dyr. Tadeusza Pilarskiego są w pełnym toku a kapelmistrz Górzyński ukończył korepetycje wokalne z solistami i chórami, to jednak ścisłego terminu pierwszego przedstawienia dyrekcja jeszcze nie ustaliła wobec stałego powodzenia „Rozwódki“. Prawdopodobnie „Targ na dziewczęta“ oświecą kinkiety, dopiero w połowie lutego br. — Główne role odtwarzają: pp. Wandyczowa, Czernekówna, Ochrymowicz, Latajner, Solnicki, Ernest Pilarski, dyr. Pilarski i Remin.

W balecie wystąpią prawdopodobnie Natasza Nadejzdina i Z. Nelle znani z tańców w „Rozwódce“.

Lucyna Messal w Krakowie. Jedną z największych atrakcji tegorocznego sezonu Teatru Nowości, będą gościnne występy p. Lucyny Messal, głośnej i pełnej uroku primadonny operetki warszawskiej, którą dyr. Pilarski pozyskał na szereg przedstawień. Termin przybycia głośnej divy warszawskiej do Krakowa zależnym jest od układu repertoaru w Warszawie.

KRONIKA TEATRALNA.

Józef Węgrzyn. Na stronie tytułowej zamieszczamy portret Józefa Węgrzyna, artysty Teatru Rozmaitości w Warszawie, znanego dobrze w Krakowie jako doskonałego odtwórcę ról bohaterskich na scenie teatru im. J. Słowackiego, ulubieńca publiczności a zwłaszcza kobiet. — Obszerniejszą działalność artysty omówimy później.

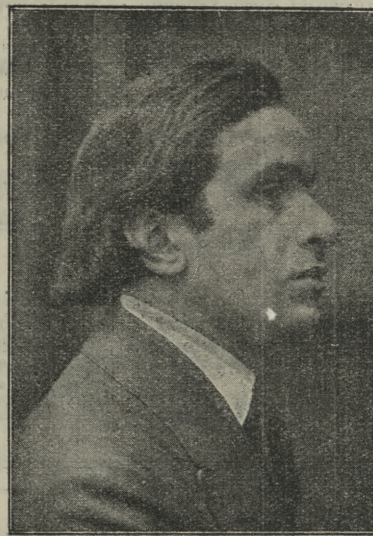
W następnym numerze rozpoczniemy druk ciekawej relacji o powstaniu teatru krakowskiego, pióra Dra Aleksandra Birkenmajera, na podstawie francuskich rękopisów Murray'a z r. 1808, znajdujących się w Bibliotece U. Jag.

Adolfina Paszkowska. Przybyła do Warszawy z Kijowa p. Adolfina Paszkowska, prof. plastyki rytmicznej, uczenica Dalcroze'a z Hellerau, która zdobyła sobie imię rozgłoszone przez urozmaicenie i udoskonalenie wzorów swego mistrza pierwiastkiem mimicznym. Przy jego pomocy artystka oddaje najszybsze odcienia muzyki i ożywia plastykę ciała.

Adolfina Paszkowska budziła podziw na scenach kijowskich i petersburskich, jednając sobie również uznanie wybitnym talentem reżyserskim i kompozytorskim. Jej kompozycje zbiorowe odznaczają się nietylko wysokim poczuciem piękna plastycznego, lecz nerwem dramatycznym.

Paszkowska, która zdobyła także pierwszą nagrodę na konkursie kinematograficznym w Odesie, zamierza osiąść w Warszawie i zorganizować na wzór swego kijowskiego „Studio“, pracownię artystyczną oraz wystąpić na scenach warszawskich w celu przedstawienia szerszej publiczności najpiękniejszych kompozycji swego repertoaru.

Prof. Zygmunt Szwarcstein, znakomity skrzypek, którego koncerty budzą zawsze żywe zainteresowanie ze względu na artystyczną głębię uczucia i szlachetność interpretacji wirtuoza, przy jego wysokiej technice, powróciwszy z tournée za granicą, będzie koncertował w Tarnowie, dnia 7 lutego b. r. Akompanjuje utalentowana pianistka p. Helena Silbigerowa z Tarnowa. — Niebawem odbędą się koncerty Szwarcsteina w Krakowie i innych większych miastach Małopolski. — Poniżej podajemy portret koncertanta.



Prof.
Zygmunt

Szwarc-
stein

Repertuar teatrów warszawskich:

Teatr Wielki: 25-go „Kleopatra“ i „Karczma“. Wieczorem „Tosca“. 26-go „Fidelio“ Bethowena.

Teatr Rozmaitości: 25-go „Śluby panięskie“, wieczorem „Zatruty zdroj“ W. Rogowicza. 26-go „Szpieg“ H. Kistenmackersa.

W przygotowaniu: „Nieboska komedia“, „Babie koło“ Arystofanesa, w przeróbce E. Cięglewicza.

Teatr Reduta gra przez cały tydzień z niesłabnącym powodzeniem „Ponad śnieg“ St. Zeromskiego.

Magazyn towarów
bławatnych i gotowej
konfekcji damskiej

WŁADYSŁAWA
GIBASZEWSKIEGO
KRAKÓW,
ULICA FLORYAŃSKA 35 — TELEFON 3388.

Poleca materje wełniane, jedwabne, zefiry i bawełniane: Przy magazynie własne pracownie sukien i kostyumów. Uwaga: Przyjmuje również zamówienia z materyałów mu dostarczonych. Ceny konkurencyjne.

Adres telegraficzny:
Urania Kraków.

POLSKA WYPOŻYCZALNIA FILMÓW

„URANIA”

SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW.

KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 30, II. PIĘTRO.

Telefon
Nr. 1100.

Teatr polski: 25-go „W noc Bożego Narodzenia” Oppmana, wieczór „Brat marnotrawny” Oskara Wildego. 26-go „Wicek i Wacek” Przybylskiego.

Teatr Mały: 25-go „Idylla małżeńska” ironiczna komedia Nansena. Wieczorem oraz przez dwa następne dni „Oficer gwardji” Molnara. 28-go „Głupi Jakób” Rittnera (premiera).

Teatr Nowości 24-go „Zemsta nietoperza” operetka Straussa. 25-go „Zemsta nietoperza”, 26-go „Róża Stambułu”.

Teatr Dramatyczny: 25-go „Zakłady pałac”. Wieczorem „Obrona Częstochowy”.

Wtorek, 3 lutego
Sroda, 4 lutego
Czwartek, 5 lutego
Piątek, 6 lutego

7 1/2 wieczór „Kobieta bez skazy”
7 1/2 wieczór „Miss Hobbs”
7 1/2 wieczór „Tancerka”
7 1/2 wieczór „Twarz i maska”

TWARZ I MASKA

komedia w 3 aktach Luigi Chiarellego w przekładzie Włodzimierza Perzyńskiego.

Paolo Graziano	Fritsche
Savina, jego żona	Kozłowska
Lucjan Spina	Czyński
Cyryl Lanotti	Dębowicz
Eliza, jego żona	Orwid-Bruczoła
Marek Nugliozini	Berski
Marta Setta	Czajkowska
Wanda Sereni	Hańska
Jerzy Alamavi	Kaliński
Piotr Falconi	Orzechowski
Józef	Marecki
Jakób } służba	Posiadłowski
Teresa }	Szreniawa

Rzecz dzieje się współcześnie.

Reżyser: Zygmunt Noskowski.

REPERTOARY TEATRÓW KRAK.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota, 31 stycznia	7 wieczór	„Rosmersholm”
Niedziela, 1 lutego	3 po poł.	„Betleem polskie”
	7 wieczór	„Rosmersholm”
Poniedziałek, 2 lutego	3 po poł.	„Betleem polskie”
	7 wieczór	„Tartuffe”
Wtorek, 3 lutego	7 wieczór	„Rosmersholm”
Sroda, 4 lutego	7 wieczór	„Sędziowie” — „Elektra”
Czwartek, 5 lutego	7 wieczór	„Rosmersholm”
Piątek, 6 lutego	7 wieczór	„Nina”

ROSMERSHOLM

dramat w 4 aktach Henryka Ibsena, przekład W. Marenné-Morzkowskiej

Jan Rosmer, właściciel Rosmersholmu	Władysław Bracki
Rebeka West, mieszkająca w domu Rosmera	Stanisława Wysocka
Rektor Kroll, szwagier Rosmera	Ryszard Wasilewski
Ulryk Brendel	Jan Guttner
Piotr Mortensgaard	Stanisław Grolicki
Pani Helseth, gospodyni	Józefa Modzelewska

Rzecz dzieje się w Rosmersholmie.

Reżyser: Józef Sosnowski.

TEATR BAGATELA.

Sobota, 31 stycznia	4 po poł.	(Przedstawienie dla dzieci).
	7 1/2 wieczór	„Miss Hobbs”
Niedziela, 1 lutego	4 po poł.	„Czy jest co do oclenia?”
	7 1/2 wieczór	„Tylko sen”
Poniedziałek, 2 lutego	4 po poł.	„Tylko sen”
	7 1/2 wieczór	„Miss Hobbs”

TEATR MIEJSKI POWSZECHNY.

Sobota, 31 stycznia	7 1/4 wieczór	„Ewa”
Niedziela, 1 lutego	3 po poł.	„Biała fartuszką”
	7 1/4 wieczór	„Krzyżacy”
Poniedziałek, 2 lutego	3 po poł.	Występ Marii Piaseckiej
	7 1/4 wieczór	„Cyrulik sewilski”
Wtorek, 2 lutego	7 1/4 wieczór	„Ewa”
Sroda, 4 lutego	7 1/4 wieczór	„Ewa”
Czwartek, 5 lutego	7 1/4 wieczór	„W gołębniku”
Piątek, 6 lutego	7 1/4 wieczór	„Ewa”

TEATR NOWOŚCI.

Sobota, 31 stycznia	7 1/2 wieczór	„Rozwódka”
Niedziela, 1 lutego	3 1/2 po poł.	„Wicemałżonek”
	7 1/2 wieczór	„Wesoła wdówka”
Poniedziałek, 2 lutego	3 1/2 po poł.	„Wesoła wdówka”
	7 1/2 wieczór	„Rozwódka”
Wtorek, 3 lutego	7 1/2 wieczór	„Rozwódka”
Sroda, 4 lutego	7 1/2 wieczór	„Polska krew”
Czwartek, 5 lutego	7 1/2 wieczór	„Cnotliwa Zuzanna”
Piątek, 6 lutego	7 1/2 wieczór	„Wesoła wdówka”

PRZEGLĄD KINOTEATRÓW.

KINO-SZTUKA.

Z powodu nienadesłania nam komunikatu przez dyrekcję teatrzyku, bieżącego programu nie podajemy.

KINO-OPIEKA.

Po długotrwałym żywocie filmowym dramatu „Zmory Paryża”, wchodzi na ekran od dziś genialnie wyreżyserowane arcydzieło filmowe p. t. „Książę

Kuku”, w którym widzowie mogą podziwiać przepyszną wystawę.

KINO-WANDA.

W teatrze świetlnym „Wanda”, dbającym zawsze o smak publiczności, wyświetlany będzie w bieżącym tygodniu niezwykły dramat p. t. „Maharadża” z imponującą wystawą.



UL. ZIELONA 17.
Telef. 2474.

Ceny wstępu najniższe
w Krakowie.

KINO OPIEKA W KRAKOWIE

Od 30 stycznia do 4 lutego I. serja — od 5 lutego do 9 lutego II. serja arcydzieła filmowego p. t.

„KSIAŻĘ KUKU”.



Cały dochód przeznaczony
dla inwalidów.

Wyświetla stale pierwszo-
rzędne programy.

Redaktor nac. Władysław Prokesch.
Wydawcy: Stefan Przepolski i Juliusz Szyller.

Kierownik graf. Juliusz Szyller.

Redaktor odpow. Stefan Przepolski.

Drukarnia Związkowa w Krakowie, ul. Mikołajska 13, pod zarz. J. Dziubanowskiego

<http://rcin.org.pl>

KRAJOWY ZWIĄZEK KOSZYKARZY

WŁASNE PRACOWNIE i MAGAZYNY.
SPRZEDAŻ HURTOWA i DROBIAZGO-
WA WSZELKICH WYROBÓW KOSZY-
KARSKICH. — WIKLINA. — TRZCINA.
EKSPORT WIKLINY.

STOW. ZAREJ. Z OGR. POR.

KRAKÓW, ULICA GOŁĘBIA L. 14

PARTER.

MATERIAŁY DO WYROBÓW KOSZY-
KARSKICH. NARZĘDZIA i MASZYNY
DLA PRACOWNI KOSZYKARSKICH.
ZAKUPNO TERENÓW WIKLINOWYCH.
FACHOWA PORADA.

ORGANIZACYA SPÓŁEK KOSZYKARSKICH. - BIURO PRACY DLA FACHOWYCH KOSZYKARZY.

PIERWSZORZĘDNY

KINOTEATR

„SZTUKA“

W KRAKOWIE, HOTEL SASKI
UL. ŚW. JANA 2

DAJE ZAWSZE NAJLEPSZE ARTY-
STYCZNE PROGRAMY.

TELEFON 2434 TELEFON

SKŁAD MASZYN DO PISANIA,
RACHOWANIA i POWIELANIA
KAZIMIERZ

BLICHARSKI

KRAKÓW, FLORYAŃSKA 32.

ZŁOTO

DENTYSTYCZNE
ORAZ WSZELKIE WYROBY
JUBILERSKIE PO UMIAR-
KOWANYCH CENACH poleca

S. VOGLER

JUBILER

KRAKÓW — ULICA GRODZKA L. 31.

KINO-WANDA

PRZY ULICY ŚW. GERTRUDY L. 5

w specjalnie na ten cel wybudowanym budynku,
wyświetla pierwszorzędne filmy francuskie, amery-
kańskie i włoskie.

PIERWSZORZĘDNA

RESTAURACYA „POLONIA“

W KRAKOWIE, PL. SZCZEPAŃSKI 3

poleca swoją znakomitą kuchnię. Codziennie podczas
obiadu i kolacji KONCERT symfonicznej orkiestry
pod batutą p. Sznajdra, kapelmistrza Filharmonii
warszawskiej.

BIURO SPEDYCYJNE „SPEDOPOL“

W KRAKOWIE, ULICA FLORJAŃSKA 25 — TELEFON 2017

ZAŁATWIA WSZELKIE EKSPEDYCJE KOLEJOWE W KRAJU I ZA GRANICĄ.

WŁASNE SKŁADY DO PRZECHOWYWANIA TOWARÓW.

I-sze przez Radę szk. kraj. zatwierdzone

KURSA HANDLOWE

„HERMES“

JANA PILCHA

w Krakowie, ul. Florjańska 39

przygotowują do egzaminów w Akademii
handlowej z buchalterji, stenografji,
korespondencji handlowej i t. d.
Szkoła pisania na maszynach —
10 systemów.

Zamiejscowych wyucza listownie.

Fabryczny skład Centralnego

Laboratorjum chemicznego

KRAKÓW, SIENNA L. 12

poleca wyroby tegoż laboratorjum

eliksiry, proszki i pasty do zębów
„Tymenol“, wody kolońskie, wody
kwiatowe, mydła toaletowe w wiel-
kim wyborze, pasty i kremy do bu-
czików „Elegant“ i „Feniks“, pastę
do podłóg „Hygiena“
hurtownie i częściowo.

UBRANIA

z angielskich i krajowych ma-
terjałów w wielkim wyborze

≡ **HOJTASZ** ≡

I WOŁKOWICZ

Kraków, ulica Podwale L. 5

Telefon 3346.

PEDANTOM W CZYSTOŚCI I KON-
SERWACJI BIELIZNY

POLECAMY

WZOROWA **PRALNIĘ „NOWOŚĆ“**

STANISŁAWA LISIECKIEGO

W KRAKOWIE, PLAC WW. ŚWIĘTYCH 8.

Żądajcie znakomitej pasty do obuwia z mar-
ką „Ewa 412“ — zaprawy do po-
dłóg z marką „Ewa“ — pasty do zębów „Ewa“ —
mydła toaletowe „Speick“ (80% tłuszczu)

Reprezentacja wyrobów kra-
jowych chemiczno-kosmetycz. „Magnolia“

J. A. Lewiński, Kraków, ul. Starowiślna 35.

TOWARZYSTWO SPEDYCYJNE I TRANSPORTOWE Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ

KRAKÓW

UL. ŚW. ANNY L. 4 — Telefon Nr. 3222.

„WAWEL“

WIEN

II, OBERE DONAUST. 101 — Telefon Nr. 40088
III, DOFFINGERSTRASSE 4 — Telefon Nr. 3701 I
III, ST. MARX — Telefon Nr. 3630

SPECYALNY DZIAŁ EKSPEDYCYI TOWARÓW KOMPENSA-
CYJNYCH WŁASNYMI POCIĄGAMI.

DOSTAWCY KLINIK UNIW, JAGIELL., SZPITALI KRAJ. I WOJSK POLSK.

POLECAJĄ:

STANISŁAW BARAN I SP.

MAGAZYN INSTRUMENTÓW LEKARSKO-NAUKOW.

KRAKÓW, UL. SŁAWKOWSKA L. 6 — (VIS A VIS HOTELU SASKIEGO)

INSTRUMENTA CHIRURGICZNE

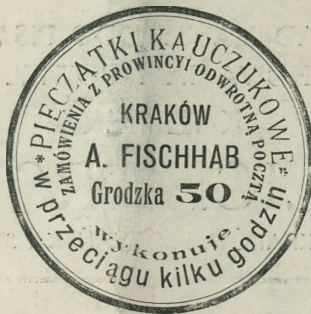
MEBLE OPERACYJNE, KOMPLETNE URZĄDZENIA LEKARSKIE. — ZASTĘPSTWO JENERALNE NA CAŁĄ POLSKĘ FABRYKI ORTOPED. APARATÓW „ORTOPROBAN“ WIEDEN.

Wyłączna sprzedaż aparatów Roentgena fabryki Koch i Sterzel. — Jedyne składowisko mikroskopów i aparatów Zeiss Jena.

CENY KONKURENCYJNE. WŁASNY WARSZTAT NAPRAW.

PROSZĘ OGLĄDĄĆ
NAJNOWSZE ZAGRANICZNE
MODELE
DAMSKICH KAPELUSZY
W MAGAZYNIE MÓD
„STEFANIA“

KRAKÓW, UL. SZPITALNA L. 32
(HOTEL POLLERA).



DOM BANKOWY KANTOR WYMIANY MARYANA AMBROSA

W KRAKOWIE, UL. SZEWSKA 9
TELEFON. 2292

KUPIJE I SPRZEDAJE WALUTY PO
NAJKORZYSTNIEJSZYM KURSIE. —
PRZYJMUJE ZLECENIA GIEŁDOWE.

ALBIN JAWORSKI

MAGAZYN NACZYŃ KUCHENNYCH ORAZ ARTY-
KUŁÓW DLA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY, 24. TELEFON 22.

WYPRAWY KUCHENNE, ŁÓŻKA ŻELAZNE, UMYWALNIE,
ARTYKUŁY DRZEWNE, WANNY CYNKOWE, NASIADÓWKI
PRYSZNICE POKOJOWE, LODOWNIE, KONEWKI DO KRO-
PIENIA I PODLEWANIA KWIATÓW. — HURTOWNA I CZE-
ŚCIOWA SPRZEDAŻ. — EKSPEDYCJA NA PROWINCYE. —
OFERTY NA ŻĄDANIE. — WYSYŁKA NATYCHMIASTOWA.

ZAKŁAD KRAWIECKI STROJÓW DAMSKICH WOJCIECHA PIETRUSZKI

KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 7, I. p.

WYKONUJE ARTYSTYCZNIE

WSZELKIE TOALETY BALOWE, WIE-
CZOROWE, WIZYTOWE, SPACEROWE
I SPORTOWE.

DOBOROWE MATERIAŁY NA SKŁADZIE.



BIURO TRANSPORTOWE ADOLFA STERNA

w Krakowie, św. Jana 18
Filie:

Warszawa — Wiedeń — Lwów
Przemyśl — Tarnów — Stryj.
Zastępstwa we wszystkich
większych miejscowo-
ściach kraju i za granicą.



Ruch przesyłek zbio- rowych

z Austrii i Czech do
Polski. — Spedycje
wszelkiego rodzaju, o-
cienienia, dowozy etc. —

Własne składowiska.

Transporty meblowe
we własnych wozach
patentowych.

WIESŁAW SZAJDAKOWSKI I SP.

W KRAKOWIE, ULICA SZCZEPAŃSKA L. 11

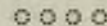
POLECAJĄ W WIELKIM WYBORZE:

POŃCZCZCHY DAMSKIE I DZIECIECE, SKFRPETKI,
RĘKAWICZKI NICIARNE, WSZELKIE DODATKI DO
KRAWIECZYŻNY. PERFUMERYA I MYDŁA TOAL.

DLA KÓLEK ROLNICZYCH WIĘKSZY OPUST.

M. Passakas i Spółka

Kraków, Plac Maryacki 9. — Telefon 292.



Skład papieru, przyborów biurowych i szkol-
nych. — Druki dla Akademii Handlowej
i Szkół handlowych. — Obrazy i reprodukcje.

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT G. GEBETHNERA I SP.

w Krakowie, Rynek główny 23 — Telefon 377

posiada stale na składzie wydawnictwa „Ge-
bethnera i Wolffa“ oraz wszelkie inne publi-
kacje polskie z wszystkich działów nauki
i sztuki. Pośredniczy w sprowadzaniu dzieł
z zagranicznych.

Odbiorcom swoim wydaje **bezpłatnie** miesięcznik
„Nowości księgarskie Gebethnera i Wolffa“

Posiada zastępstwo na Małopolskę

„TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“

największej ilustracji polskiej.